

25 kwietnia. Święto św. Marka Ewangelisty. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

Pierwsze czytanie (1 P 5, 5b-14)

Pierwsze czytanie (1 P 5, 5b-14)

Najmilsi:

Wszyscy wobec siebie wzajemnie przyobleczcie się w pokorę, Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje. Upokórzcie się więc pod mocną ręką Boga, aby was wywyższył w stosownej chwili.

Wszystkie troski wasze przerzucie na Niego, gdyż Jemu zależy na was.

Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu.

Wiecie, że te same cierpienia ponoszą wasi bracia na świecie. A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje. Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen. Krótko, jak mi się wydaje, wam napisałem przy pomocy Sylwana, wiernego brata, upominając i stwierdzając, że taka jest prawdziwa łaska Boża, w której trwajcie. Pozdrawia was ta, która jest w Babilonie razem z wami wybrana, oraz Marek, mój syn. Pozdrówcie się wzajemnym pocałunkiem miłości. Pokój wam wszystkim, którzy trwacie w Chrystusie.

Psalm (Ps 89, 2-3. 6-7. 16-17)

Będę na wieki słauił łaski Pana

Będę na wieki śpiewał o łasce Pana,
moimi ustami Twą wierność będę głosił
przez wszystkie pokolenia.

Albowiem powiedziałaś:

«Na wieki ugruntowana jest łaska»,
utrwaliłeś swoją wierność w niebiosach.

Będę na wieki słauił łaski Pana

Niebiosa wysławiają cuda Twoje, Panie,
i Twoją wierność w zgromadzeniu świętych.
Bo któż na obłokach będzie równy Panu,
kto z synów Bożych będzie doń podobny?

Będę na wieki słauił łaski Pana

Błogosławiony lud, który umie się cieszyć
i chodzi, Panie, w blasku Twojej obecności.
Cieszą się zawsze Twym imieniem,
wywyższa ich Twoja sprawiedliwość.

Będę na wieki sławił łaski Pana

Aklamacja (1 Kor 1, 23-24)

My głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest mocą i mądrością Bożą.

Ewangelia (Mk 16, 15-20)

Jezus ukazawszy się Jedenastu powiedział do nich: "Idźcie na cały świat i głosicie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony. Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: W imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie". Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy Boga. Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły.

O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię:

Zanim Syn Boży przyjął naturę Syna Człowieczego, obraz wniebowstąpienia służył w Piśmie Świętym do opisywania ludzkiej pychy, która fałszywie przywłaszcza sobie równość z samym Bogiem. Wśród opowieści o upokorzeniu i upadku, jakimi kończyło się

przypisywanie sobie przez różnych pyszałków cech boskich oraz stawianie samych siebie na pierwszym miejscu zamiast Boga, najbardziej znany jest opis budowania wieży Babel. Znany jest również obraz nieudanego wniebowstąpienia, jaki prorok Izajasz umieścił w swoim szyderstwie z króla asyryjskiego: "Jakże to, spadłeś z niebios? (...) Ty, który podbijałeś narody, runąłeś na ziemię? Ty, który mówiłeś w swym sercu: "Wstąpię na niebios! Ponad gwiazdami Bożymi postawię mój tron!" (Iz 14).

W swojej rozmowie z Nikodemem, Pan Jezus zapowiedział, że tylko On jeden ma moc naprawdę wstąpić do nieba: "Nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego" (J 3,13). Ale też On - choć równy Przedwiecznemu Ojcu, któremu niebo z natury się należy - przeszedł przez swoje ludzkie życie dokładnie odwrotnie niż wspomniani pyszałkowie. On uwielbił swojego Ojca, "stawszy się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu" (Flp 2,8). Udowodnił wtedy, że Boga da się stawiać na pierwszym miejscu nawet w tak strasznie zdeformowanej przez ludzkie grzechy sytuacji, jaką Mu stworzono na Kalwarii.

A przecież potęga najpotężniejszych nawet pyszałków tego świata jest niczym w porównaniu z władzą naszego Zbawiciela. Pyszałkowie i cała ich moc przeminie, a Pan Jezus już teraz siedzi po prawicy swojego Ojca Wszechmogącego: Jego uwielbione człowieczeństwo w pełni uczestniczy w Bożych doskonałościach! Również w miłości Przedwiecznego Ojca i w Jego wszechmocy, i wszechobecności.

To właśnie dlatego, siedząc po prawicy swojego Ojca, zarazem może On być z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata! A dlatego jest On z nami, że swoją potężną miłością chce nas wszystkich przyprowadzić do swojego Ojca. Po to On przecież zstąpił niegdyś na ziemię, a po skończeniu swojej misji po to w swojej uwielbionej ludzkiej naturze wstąpił do nieba, żeby wprowadzić tam wszystkich, którzy stanowią Jego Ciało i Jego Kościół!